Rok IX Nr. 48 | Sosnowiec, niedziela 18 lutego 1934 roku | Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wy... miesięcznie 2.— ...akcji, A... Dru... ...wiec, ...

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 1..., ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Wywiad z Hitlerem.

Pogróżka dla Austrji -- Komplementy dla Polski

LONDYN, 17. 2. „Daily Mail" ogłasza obszerny wywiad z Hitlerem, w którym kanclerz niemiecki ostro potępia akcję rządu austrjackiego w stosunku do socjalistów.

Gdyby w Niemczech w czasie rewolucji hitlerowskiej był podobny przelew krwi, jak teraz w Austrji, cóżby świat na to powiedział — zapytał Hitler.

W Austrji było 1600 zabitych i od 4 do 5 tys. rannych, ponieważ w Niemczech jest ludności jedenaście razy więcej, straty wyniosłyby 18 tys. zabitych i 50 tys. rannych.

Według Hitlera, w Rzeszy niemieckiej zginęło ogółem 27 przeciwników narodowych socjalistów a 150 było rannych w zamieszkach.

Pomiędzy nimi nie było ani jednej kobiety i ani jednego dziecka.

Żaden dom nie uległ zniszczeniu żaden sklep splondrowaniu.

Kanclerz wyraził następnie opinję, że masy robotnicze w Austrji przejdą obecnie do narodowych socjalistów i wzmocnią ich szeregi, działając z pobudek naturalnej reakcji przeciwko rządowi Dolfussa, który zastosował wobec nich system gwałtu i przemocy.

Na zapytanie korespondenta w sprawie porozumienia z Polską i co do obaw, wyrażanych w niektórych kołach o zamiarach ekspansywnych Niemiec, jakie się rzekomo za tem porozumieniem kryją, Hitler odpowiedział, śmiejąc się z niedowierzaniem:

— Co? My mielibyśmy może zabrać ziemie Rosji? To śmieszne. Wszystkie dotychczasowe wysiłki ustanowienia trwałej podstawy pokoju w Europie nie udawały się, albowiem opinja publiczna wierzyła, że Polska i Niemcy są wrogami którzy nie mogą się pogodzić.

Ja nigdy nie stałem na tem stanowisku.

Pierwszym krokiem, jaki uczyniłem, gdy doszedłem do władzy, było podjęcie rokowań z Polską. Polscy mężowie stanu okazali wielkoduszność i taką samą tendencję pokojową, jak i ja.

Przepaść, która wydawała się nie do przebycia, została przebyta, oba narody zbliżyły się bardzo do siebie i wyrażam moją głęboką nadzieję, że nasze nowe porozumienie będzie oznaczało, iż Niemcy i Polska definitywnie porzuciły wszelką myśl o zastosowaniu przemocy zbrojnej nietylko na 10 lat, lecz na zawsze".

Na zapytanie co do losów Dymitrowa i dwuch innych bułgarów, kanclerz Hitler oświadczył, że Dymitrow oraz dwaj jego towarzysze będą zwolnieni i wysłani z Niemiec, chociaż uniewinnienie ich nie odpowiada opinji narodu niemieckiego.

Ekscesy endeckie w Częstochowie.

Podburzony tłum obrzucił policję kamieniami

CZĘSTOCHOWA, 17. 2. (wł.) Stronnictwo narodowe usiłowało wczoraj zorganizować zgromadzenie nielegalne przy ul. św. Rocha w Częstochowie. Ponieważ organizatorzy zgromadzenia nie posiadali zezwolenia władz przybyło na miejsce kilku funkcjonarjuszów policji, którzy wezwali zgromadzonych do rozejścia się.

Zgromadzenie nie usłuchali wezwania, przyczem z tłumu, liczącego przeszło 100 osób padły na policję kamienie. Obecny na miejscu podkomisarz Drużba został ugodzony dotkliwie kamieniem w nogę.

Wobec tego policja była zmuszona użyć pałek gumowych, przy pomocy których tłum rozproszono. Spokój został natychmiast przywrócony. Za podżeganie i opór władzy zatrzymano 2 osoby.

Bilans strat w walkach ulicznych w Austrji.

Cyfry zaczerpnięte z komunikatu urzędowego.

WIEDEŃ, 17. 2. (wł.) Wiedeńskie biuro korespondencyjne podaje, że urzędowa cyfra ustalonych ofiar krwawych zajść w Austrji w ciągu ostatnich dni przedstawia się następująco: Po stronie rządu na terenie całej Austrji zginęły 102 osoby, a 319 jest rannych, z tego 115 ciężko. Z liczby 102 zabitych wojsko straciło 29, policja również 29, żandarmerja 11, a inne ochotnicze formacje, walczące po stronie rządu 33. Z tego 29 ofiar przypada na Heimatzchutz. W samym Wiedniu padło po stronie rządu 42 osoby, a 125 zostało rannych.

Jeżeli chodzi o ludność cywilną dotychczas zameldowano 137 zabitych i 349 rannych. W samym Wiedniu zginęło z pośród ludności cywilnej 105 osób, a 248 odniosło rany. Nadmienić należy, że statystyka ofiar osób cywilnych nie obejmuje wyłącznie strat po stronie socjalistów, lecz odnosi się również do osób, które zginęły lub odniosły rany przypadkowo podczas walk.

Kłopoty Hendersona

NOWY JORK, 17. 2. PAT. Okręt „Europa" przybył tu z transportem złota wartości 100 milj. dolarów. Oczekiwane są dalsze transporty złota z zagranicy. Wartość złota, które ma być przywiezione w lutym do Ameryki przekracza 300 milj. dolarów.

Złoto płynie do Ameryki

LONDYN, 17. 2. PAT Minister spraw zagranicznych Simon przyjął dziś Hendersona i sekretarza generalnego kongresu, którzy przybyli interwenjować w spprawie Austrji.

Minister Simon stwierdził, że poseł brytyjski w Wiedniu z polecenia rządu wyraził wobec rządu austrjackiego nadzieję, że rząd Dollfusa w związku z ostatniemi wypadkami zastosuje politykę przebaczenia i uspokojenia.

Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA, 17. 2. 50.000 zł. na nr. 15231.

15.000 zł. na nr.: 57088.

5000 zł. na nr. 58552.

2000 zł. na nr.: 59154 116997.

1000 zł. na nr.: 42608 45073 82030 86792.

500 zł. na nr.: 28991 35433 88288 127406 134822 142656 144289.

400 zł. na nr.: 10385 11022 12673 63549 84975 83275 97905 141191 142276.

200 zł. na nr.: 136 8393 8586 13858 38588 57412 84911 85281 85251 89711 111257 128226 129010 135504 138607 149092 169541.

150 zł. na nr.: 743 5690 5871 12753 18976 19911 19898 21380 24886 30134 33335 39567 40634 46845 46623 50690 50148 55515 58122 66896 71968 74151 78561 81263 86348 87387 88874 94352 98541 105454 107213 110399 112391 113783 115462 117368 119907 123208 124188 140006 143548 152928 157961 158809 164710.

Zł. 5.000 na nr. 126170.

Zł. 1000 na nr. 16480.

Zł. 500 na nr. 64389 114459.

Zł.400 na nr.: 13792 70044 79854 90511 97874 123971 115994 64749.

Zł. 200 na nr.: 3863 30412 36728 41620 74558 94568 117116 134939.

Zł. 150 na nr.: 2880 9241 13088 14462 21078 27378 37224 38535 46001 46185 46379 813 52688 60268 64280 834 72860 76549 78019 067 83523 83877 84238 87616 846 92201 101356 592 120499 123401 128011 133385 134715 138910 148034 127 150573 151477 57698 160202 161937 168151 169593

Z KRAJU i ZE ŚWIATA

WDOWY PO BOHATERACH PROSZĄ PRYMASA O POMOC.

POZNAN, 17.2. Wdowy po poległych i zmarłych inwalidach wskutek dotkliwego zmniejszenia zaopatrzenia wdowiego zwróciły się do prymasa ks. Hlonda z prośbą o pomoc.

Po wysłuchaniu delegacji związku inwalidów wojennych J. Em ks. kardynał przeobiecał osobiście w tej sprawie interwenjować.

—oOo—

STO DOMÓW PASTWĄ POŻARU.

RÓWNE, 17. 2. Olbrzymia klęska pożaru nawiedziła wieś Koutary na Polesiu. Z nieustalonej dotąd przyczyny, prawdopodobnie skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, zgorzało sto domów i budynki gospodarcze. Pożar rozszerzał się z gwałtowną szybkością. Z niesłychanym trudem udało się go zlokalizować i ugasić.

Straty w budynkach i inwentarzu oceniają w przybliżeniu na 100,000 zł.

—)O(—

ELEGANTKA Z PRZED 1600 LAT I JEJ KOSMETYKI

PARYŻ, 17.2. Musiała to być bardzo wytworna i dbała o swój wygląd dama ta, której kości znaleziono w ołowianej trumnie na starym rzymskim cmentarzu w Saint Gervais we Francji. Określono jej wiek na „bagatelkę“ bo... 1600 lat.

W kamiennym sarkofagu znaleziono ołowianą trumnę, a w niej przy mizernych resztkach szkieletu olbrzymią ilość buteleczek i słoików. Zawierały one nietknięcie przez nielitościwy czas szminki, pudry i wszelkiego rodzaju maści.

Istniał rzeczywiście zwyczaj rzymski, że elegantkom wkładano do trumny to, czego najczęściej używały za życia. Obecność kosmetyków w trumnie nie jest więc, nawet tak bardzo dziwna.

—oOo—

NOWE SKANDALE FINANSOWE WE FRANCJI.

PARYŻ, 17.2. We Francji zapowiadają już nowe skandale finansowe.

Mianowicie w St. Tropez na wybrzeżu śródziemnomorskiem, miejscowy bank „Comptoire d'Escompte de Golf“ posiadający 4 filje w południowej Francji, zamknął swe podwoje już w listopadzie ub. r.

Policyjne dochodzenia wykazały oszukańcze manipulacje tego banku, na skutek których wielka liczba osób i instytucyj jest poszkodowanych.

PARYŻ, 17.2. W Tuluzie wykryto nowy skandal bankowy, który w stosunku do poprzednich gigantycznych skandali, wydaje się tylko „drobnem przekroczeniem“, tembardziej że suma nadużyć sięga zaledwie 3 miljonów franków.

Przed 10 dniami wpłynęła do policji kilka skarg na miejscowego bankiera, Marqueta, który od dłuższego czasu nie wypłacał pieniędzy klientom.

Bliższe dochodzenia wykazały że bank od dłuższego czasu prowadził gospodarkę deficytową.

Bankier Marquet ulotnił się narazie w niewiadomym kierunku.

Ludzie jedzą korę i zielsko

Straszliwy głód na Wileńszczyźnie

Urzędowe komunikaty stwierdzają, że w pięciu powiatach województwa wileńskiego głoduje 20 000 małorolnych. Jeżeli się dołączy do tej liczby głodujących w powiecie mołodeczańskim, to liczba głodujących wyniesie znacznie ponad 20 000. Zresztą głoduje ludność nietylko powiatów województwa wileńskiego, ale również nowogródzkiego a w szczególności pow. wołożyńskiego.

Najbardziej cierpi dziatwa, co stwierdza statystyka szkolna i raporty nauczycieli szkół powszechnych, którzy domagają się dożywiania dzieci. Głodująca ludność już od szeregu miesięcy karmi się zupą, gotowaną z kory drzewnej, chlebem z wrzosu, szuka trawek i ziół, które by zastąpiły mąkę i kartofle.

O napięciu klęski głodowej świadczy szerzącą się epidemja tyfusu brzusznego. Ognisko zarazy tyfusowej choć wysłano specjalne kolumny sanitarne do walki z tyfusem, rozszerza się i zbliża się do samego Wilna.

Przyczyną głodu na Wileńczyźnie był nieurodzaj, spowodowany skutkiem zimnego i mokrego lata. Nieustanne deszcze w okresie zbiorów niemal całkowicie zniszczyły zbiory jarzyn i okopowizny. Kartofle kopane podczas deszczów i przymrozków, zgniły w 70 procentach tak samo zepsuły się grochy, buraki i kapusta.

Brak paszy zmusił włościan do wyprzedaży bydła, co pozbawiło liczne rodziny mleka. W pewnej wsi pow święciańskiego na 60 gospodarstw pozostało zaledwie 6 sztuk nierogacizny, czyli jedna świnia wypada na dziesięć gospodarstw.

Szerzący głód zmusił włościan do spożywania zapasów zboża siewnego i kartofli, przeznaczonych na zasadzenie tak, że w wielu miejscowościach nie będzie czem obsiać na wiosnę pól.

PODEJRZANE... JASNOWIDZTWO.

WARSZAWA, 17.2. W czwartek w godzinach wieczorowych wybito szybę wystawową w lokalu żydowskiego pogotowia technicznego szewców przy ul. Żórawiej 26. Policja zatrzymała sprawców, których sprowadzono do komisarjatu. Byli to Władysław Jamont i Zofja Pluczyńska, studenci uniwersytetu warszawskiego oraz Tadeusz Łukasiewicz, student wyższej szkoły dziennikarskiej. Przy Jamoncie procę i ładunki żelazne, któremi wybijano szyby.

W związku z tą sprawą wypłynął tymczasem pikantny szczegół. Oto piątkowa „Gazeta Warszawska“ donosząc o wybiciu szyby przy ul Żórawiej, podaje również, że sprawcy wybili także szyby w Owocarni Tyrolskiej przy ul. Marszałkowskiej 36 i w księgarni Frydmana przy ul. Świętokrzyskiej 32, dodając, że sprawcy wybicia szyb zbiegli.

Badani w urzędzie śledczym sprawcy wybicia szyb przy ul. Żórawiej przyznali się, że mieli również zamiar wybić szyby w owocarni Tyrolskiej i w księgarni Frydmana, lecz nie zdołali tego uczynić, gdyż zostali po wybiciu pierwszej szyby zatrzymani.

Powstaje zatem pytanie, skąd o tem zawczasu wiedziała „Gazeta Warszawska“. — Przypomina to w każdym razie znaną anegdotę o policji rosyjskiej, która wiedziała o kradzieży na 24 godzin przed jej popełnieniem.

—oOo—

LATAJĄCY BANDYCI CHCIELI RABOWAĆ W POWIETRZU.

NOWY JORK, 17.2. Amerykańskie ministerjum sprawiedliwości podało do wiadomości publicznej, że ośmiu bandytów, których ujęto w Bostonie, miało daleko idące plany.

Najbliższem ich zadaniem miało być rabowanie samolotów pocztowych, zwłaszcza, przewożących przesyłki pieniężne na linjach powietrznych Pensylwanji.

W tym celu powietrzni korsarze nabyli już dwa piękne samoloty, w każdej chwili gotowe do startu.

Samoloty te zaopatrzone były w karabiny maszynowe, z których mieli ostrzeliwać przeciwników.

Na czele bandy, której straszne plany zostały, na szczęście, pokrzyżowane, ratując życie wielu lotnikom, stał stary gangster, dobrze znany policji amerykańskiej spowodu śmiałego napadu na bank w Bostonie.

Uruchomienie robót od 1 kwietnia

Okólnik premjera o kampanji inwestycyjnej.

WARSZAWA, 17.II Premjer Jędrzejewicz wystosował okólnik do poszczególnych ministrów, w którym podkreśla konieczność możliwie wczesnego podjęcia i całkowitego wykonania programu robót inwestycyjnych przewidzianych na rok bieżący w planach prac państwa oraz instytucyj i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych.

Okólnik zwraca w szczególności uwagę na konieczność zakończenia wszelkich prac przygotowawczych, jak sporządzenie planów technicznych i finansowych oraz zgromadzenie materjałów pomocniczych przed rozpoczęciem właściwego sezonu inwestycyjnego tak aby zamierzone roboty można było uruchomić z dniem 1 kwietnia r.b.

Plany te mają przewidywać zatrudnienie przedewszystkiem bezrobotnych robotników i pracowników.

W związku ze zbliżającym się sezonem wiosennym, w poszczególnych ministerstwach gospodarczych trwają energiczne prace nad przygotowaniem tegorocznej kampanji budowlanej i inwestycyjnej.

Jak wiadomo, zagadnieniu rozszerzenia tych prac w r. b. oraz zapewnieniu im jaknajlepszych warunków poświęcone były obrady komitetu ekonomicznego ministrów, który sprawami temi zajmował się na paru ostatnich posiedzeniach, wychodząc z założenia, że akcja inwestycyjno-budowlana ma w chwili obecnej nader istotne znaczenie, zarówno dla poprawy stanu zatrudnienia, jak i ożywienia ogólnych obrotów gospodarczych kraju.

Wyprawa opancerzonej policji

dla unieszkodliwienia zbrojnego szaleńca

Tragiczne wypadki miały miejsce w Warszawie w mieszkaniu Anny Ratajowej, wdowy, zajmującej przy ul. Solec 111 jednoizbowe mieszkanie wraz z córką, oraz dwoma synami, Janem i Edmundem.

Starszy syn Ratajowej, 37-letni Edmund, porucznik rezerwy, pracował do niedawna w charakterze urzędnika w izbie skarbowej w Pińsku, ale w następstwie

objawów choroby umysłowej,

wynikłej z odniesionych podczas wojny

kontuzyj

zredukowano go.

Po stracie posady Edmund przyjechał do Warszawy i zamieszkał u matki, a stan jego zdrowia w ostatnich czasach

pogorszył się znacznie

doprowadzając do manji prześladowczej.

Nieszczęśliwy uważał wszystkich domowników za swych wrogów i przy każdej okazji odgrażał się, że ich powystrzela.

Przed kilku dniami w nocy Edmund Rataj uległ ostremu atakowi szału, podczas którego uzbrojony

szablę i rewolwer

rzucił się na rodzinę.

Matka wraz z siostrami i bratem skryli się w mieszkaniu sąsiadów, chory zaś zatrasował się w mieszkaniu i nikogo nie wpuszczał,

grożąc użyciem broni.

Powiadomiona policja kilkakrotnie usiłowała dostać się do mieszkania, co jednak było zbyt ryzykowne, wreszcie jednak w dniu wczorajszym policjanci zabezpieczeni

pancerzami i hełmami stalowemi

po wyłamaniu drzwi wkroczyli do kryjówki szaleńca.

Chorego zastano leżącego w łóżku; był tak wycieńczony głodem, iż zdobył się na słaby tylko opór policji. Nieszczęśliwego ubrano i przewieziono do X komisarjatu, gdzie czasowo pozostał.

Jak kobieta zlikwidowała dom gry

Rozpacz matki dodała jej sił...

Amerykanka, pani Gower, zamieszkała w miasteczku Carterville miała wiele zmartwienia ze swym młodym synem. Niedorosły chłopiec wpadł w ręce karciarzy i szulerów, którzy zaciągnęli go do domu gry, gdzie przegrywał olbrzymie sumy.

Pani Gower zwracała się do władz swego miasteczka, prosząc, by wkroczyły do tego domu i nakryły fałszywych graczy. Ale władze odmówiły jej, tłumacząc że nie mają dowodów winy owych graczy. W istocie, władze były przekupione przez szulerów.

Dzielna pani Gower, nie dała, jednak, za wygraną. Postanowiła działać na własną rękę.

Pewnej nocy, gdy przy stołach klubowych siedziało aż szesnastu graczy, pani Gower z rewolwerem w ręku wtargnęła do spelunki i groźbą broni zmusiła graczy do opuszczenia stolików i ustawienia się twarzami do ściany.

Potem własnoręcznie zdemolowała całe urządzenie lokalu, a ze stołu zabrała sumę 16 tysięcy dolarów.

— To właśnie tyle, ile przegrał tu u was mój syn! — zawołała na odchodnem.

Opuściła klub, a nikt nie odważył się jej zatrzymać.

Wyzyskiwacze i ich najmici.

O działalności obcego kapitału w Polsce.

Rewizje i aresztowania na Górnym Śląsku ubiegłej jesieni, walka polskich akcjonarjuszów Żyrardowa, afera Gerlicza i wiele, wiele jeszcze innych sfer — oto plon działalności pewnego gatunku obcego kapitału w Polsce i żerujących przy nim polskich aferzystów.

Z tego rodzaju gospodarką kapitału obcego, który przychodzi do nas w celach spekulacyjnych, rabunkowych, nie liczących się z interesem kraju czas skończyć. Kapitał ten musi być zlikwidowany, musimy się go pozbyć, bez względu na pochodzenie. Nie powinno być u nas miejsca dla kapitału kłusowniczego. Skończyć się muszą ludzie, którzy, zasiadając w radach nadzorczych czy komisjach rewizyjnych obcych przedsiębiorstw u nas, pomagają im oszukiwać skarb państwa, nazwiskami swemi wprowadzają w błąd opinję publiczną.

Kilka przykładów najlepiej zilustruje działalność obcego kapitału w Polsce na szkodę państwa.

NA ŚLĄSKU.

Na jesieni ub. roku głośną stała się afera „Wspólnoty Interesów" na Śląsku. „Wspólnota Interesów" powstała na zasadzie umowy między „Zjednoczonemi Hutami Królewską i Laurą" t. j. ich głównym akcjonarjuszem Harrimanem oraz nową „Katowicką Spółką Akcyjną" (wraz z Hutą Bismarka) z Flickiem na czele. „Wspólnota Interesów" w imieniu Harrimana uzyskała od rządu polskiego szereg ustępstw (częściowe zwolnienie od daniny majątkowej, udogodnienia celne itp.), wzamian za obietnicę włożenie w przedsiębiorstwa spółki na Górnym Śląsku 15-tu miljonów dolarów, zatrudniania w nich wyłącznie obywateli polskich oraz utrzymania w ciągu 20-tu lat w rękach amerykańskich udziałów holdingu, stworzonego dla akcyj i przedsiębiorstw górnośląskich (Consolidated Silesian Corporation). **Okazało się jednak że żaden z tych warunków nie został spełniony.** Nie było inwestycyj, nie usunięto obcokrajowców, natomiast większość akcyj amerykańskiego holdingu odrazu odstąpiono akcjonarjuszom niemieckim (Flickowi i Weimanowi), w tem 300.000 udziałów uprzywilejowanych ze stałą dywidendą w kwocie 7 dolarów od każdego.

AFERA GERLICZA.

Samobójstwo Gerlicza wyciągnęło na jaw jego działalność przeciw interesom państwa. Według informacji pism łódzkich **Gerlicz podjął się misji ułatwienie odwrotu kapitałom niemieckim, które rozpoczęły działalność w okresie okupacji i obawiały się przymusowego wywłaszczenia przez rząd polski.**

Wykupił on, przy pomocy paru finansistów, akcje elektrowni pruszkowskiej i sosnowieckiej, należące do berlińskiego towarzystwa akcyjnego „Kraft und Lichtanlage" i założył polskie towarzystwo „Światło i Siła". Nabycie akcyj niemieckiej spółki poszło bardzo łatwo, ponieważ właściciele ich przerażeni możliwością utraty majątku z powodu zapowiedzianej likwidacji przedsiębiorstwa, pozbywali się ich chętnie, by p. Gerlicz mógł udać się do Brukseli i tam sprzedać większość akcyj nowego „polskiego" już towarzystwa. Po proklamowaniu niepodległego państwa polskiego, **rząd polski nie mógł rościć sobie pretensyj do majątku obu elektrowni, które, dzięki temu, pozostały w rękach obcego kapitału.**

TRAGEDJA ŻYRARDOWA.

Sprawa Żyrardowa z pewnością przejdzie do historji. Można ująć ją w pewnem uproszczeniu w sposób następujący. Francuscy właściciele Żyrardowa zakładają we Francji dwa banki akcyjne, w których sami reprezentują większość kapitału. Bankom tym odstępują większość akcyj Żyrardowa, a równocześnie banki zawierają układ z Żyrardowem, mocą którego pobierają z różnych tytułów określony procent od jego obrotów. Oczywiście w ten sposób francuscy kapitaliści otrzymują z Żyrardowa dochód w postaci procentu, nie dbają natomiast o zysk przedsiębiorstwa, czy dywidendę od jego akcyj. Majątek ich i tak wzrasta, a że przytem **dzieje się krzywda polskim akcjonarjuszom, że działają na niekorzyść placówki przemysłowej w Polsce i polskich robotników, to obojętne jest nietylko dla nich, nie wzruszyło bowiem również sumienia polskich członków nadzoru Żyrardowa.**

Kombinacje francuzów,

właścicieli tow. sosnowieckich fabryk rur i żelaza.

Przed kilku miesiącami jeszcze na łamach „Expresu Zagłębia" poruszaliśmy ciekawe kombinacje, jakie przeprowadzają właściciele towarz. sosnowieckich fabryk rur i żelaza (Hulczyński) z myślą okradania skarbu państwa i społeczeństwa polskiego.

Kombinacje eksploatatorów francuskich sięgają jeszcze roku 1932. Założono wówczas w Paryżu towarzystwo p. n. „Siderur". Powstało ono z inicjatywy francuskich akcjonarjszów towarzystwa sosnowieckich fabryk i żelaza.

Powołując się wówczas na organ sfer przemysłowych francuskich „Agence Economique et Financiere" pisaliśmy:

Co to jest „Siderur" i do czego ma służyć wyjaśnia to organ sfer przemysłowych francuskich „Agence Economique et Financiere", który pisze, że konsekwencją powstania tow. „Siderur" będzie wycofanie z portfelu towarzystwa sosnowieckich fabryk rur i żelaza poważnej części akcyj francuskich i belgijskich.

Ma to na celu: 1) uchylanie się od wysokich podatków przemysłowych w Polsce; 2) ulokowanie we Francji nadwyżek aktywów, „zbędnych na rynku eksploatacyjnym w Polsce". Jest to uważane przez kapitalistów francuskich za przezorne i wygodne.

Dalej, w związku z pewnemi dodatkowemi warunkami umowy — stwierdził dalej „Agence" — nowe akcje „Sideruru" przejdą w większości do rąk kapitalistów francuskich akcjonarjuszy tow. sosnowieckich fabryk rur i żelaza.

Naturalnie towarzystwo sosnowieckich fabryk rur i żelaza znalazło **17,4 milionów franków francuskich na nabycie akcyj „Sideruru", którego kapitał wynosi ogółem 22 milj. franków.**

Czy lokata ta okazała się dla tow. sosnowieckich fabryk rur i żelaza rentowną?

Dalszy ciąg wkrótce nastąpił. Oto kapitał towarzystwa sosnowieckich fabryk rur i żelaza został **obniżony z 40 milionów złotych do 20 milj. zł., drogą wymiany dwóch akcyj stuzłotowych na jedną.**

Czy potrzeba udowadniać, że ulokowanie we Francji nadwyżek aktywów „zbędnych na rynku eksploatacyjnym w Polsce" pozostał w związku z obecną redukcją kapitału zakładowego tow. sosnowieckich fabryk rur i żelaza?

Nie ulega wątpliwości że kombinacje z założeniem „Sideruru" musiały przynieść korzyści jego założycielom — posiadaczom większości akcyj tow sosnowieckich fabryk rur i żelaza. Jak jednak wyszła na tem polska mniejszość akcjonarjuszy? I tu chyba nie potrzebujemy dodawać, **że jest to zwykłe, ordynarne wyzucie z mienia polskich posiadaczy akcyj tego przedsiębiorstwa na rzecz kapitalistów francuskich.**

Mieliśmy więc niezbite dowody stwierdzone przez tak poważny organ przemysłu francuskiego, jakim jest bezwątpienia „Agence Economique et Financiere", który **z całą otwartością i cynizmem** stwierdzał, że powołanie przez większość właścicieli tow. sosnowieckich fabryk rur i żelaza tow. p. n. „Siderur" ma na celu: **1) uchylanie się od płacenia podatków w Polsce i 2) ulokowanie we Francji nadwyżek aktywów „zbędnych na rynku eksploatacyjnym w Polsce", czyli mówiąc wyraźnie wywiezienia z Polski kapitałów, wyciśniętych z potu i ciężkiej pracy polskiego robotnika i pracownika umysłowego. Mało tego, na dobitkę złego większość francuska wyzuła z mienia polskich posiadaczy akcyj tego towarzystwa.**

Podobnych przykładów znaleźć możnaby bardzo wiele. I nie musimy daleko szukać. Tu, u nas w Zagłębiu.

Trzeba z tem skończyć!

Najwyższy czas skończyć z kłusownictwem jednego i drugiego typu.

Sytuacja międzynarodowa Polski, zarówno finansowa jak i polityczna, jest dziś o tyle mocna, że mamy możność doboru i wyboru obcego kapitału, usuwanie i odrzucanie takiego, który dotychczas jeszcze uważa Polskę za teren eksploatacji równy terenom kolonjalnym.

Koniec powinien nastąpić wkrótce, a opinja publiczna musi walczyć w tej sprawie na każdym odcinku i przy każdej okazji.

Zwolnienie od podatku od nieruchomości.

Niektórzy właściciele wznosząc nowy dom nie czynią starań w celu zwolnienia ich od podatku od nieruchomości.

Sam fakt wybudowania nowego domu w czasie od 1 stycznia 1922 roku do 20 października 1930 roku, nie stanowi podstawy do uwolnienia od tego podatku, ani temniej, nie daje właścicielowi takiego domu — prawa do wilnienia od opłat przenośnych, niezwiązanych z samą budową.

Na podstawie ustawy z dnia 22 października 1922 r. przyznanie ulgi w podatku od nieruchomości na lat 15 od nowowzniesionych budowli jest uzależnione od wniesienia do właściwej władzy podatkowej podania o przyznanie tych ulg oraz przedłożenia tejże władzy zaświadczenia urzędowego, zawierającego stwierdzenie: a) faktu uskutecznienia nowej budowy, b) daty jej ukończenia, c) oznaczenia dnia, w którym nowa budowa została choćby częściowo wzięta w użytkowanie.

Bezrobotni w teatrze

Uśmiech i zadowolenie na stroskanych twarzach ludzi, którzy od wielu miesięcy pozostają bez pracy. — Godna poklasku inicjatywa magistratu miasta Sosnowca.

Dyskutowana od szeregu miesięcy w Zagłębiu sprawa zorganizowania szeregu przedstawień teatralnych dla bezrobotnych dojrzała w tych dniach w Sosnowcu.

Dzięki inicjatywie komisarza miasta **p. W. Kuźniaka** zorganizowane zostało w ubiegły piątek, w teatrze miejskim w Sosnowcu, pierwsze tego rodzaju przedstawienie, które było najlepszym dowodem jak potrzebna jest strawa duchowa rzeszom bezrobotnych i jak łakną tej strawy wszyscy ci, którzy wskutek warunków gospodarczych zepchnięci zostali do rzędu przymusowych bezrobotnych, pozbawionych nietylko wszelkich przyjemności i rozrywek kulturalnych, ale i najniezbędniejszych środków utrzymania.

Piątkowe przedstawienie, na którem dano baśń dramatyczną Rydla pt.: „Zaczarowane koło" — minęło pod znakiem ogólnego rozradowania, które malowało się na wszystkich twarzach.

Uśmiech na twarzy człowieka, pozbawionego pracy, a więc pozbawionego egzystencji, ciągle uganiającego się za zdobyciem chleba dla swej rodziny i borykającego się z różnemi trudnościami życia — zjawia się bardzo rzadko i trudno go jest wywołać. To też inicjatorom przedstawienia należy się duże uznanie za ten właśnie uśmiech i rozradowanie. Przedstawienie w teatrze oderwało tych ludzi na kilka godzin od codziennych trosk i czarnych myśli i dało im zadowolenie.

Teatr wypełniony był po brzegi, zarówno bezrobotną inteligencją jak i bezrobotnymi robotnikami Zachowanie wzorowe. Cisza, uwaga i skupienie. Od czasu do czasu szmery, naturalny śmiech i huczne brawa, przy podniesionej kurtynie. Sztuka się ogólnie podobała. Przyznać należy, że wybór sztuki na przedstawienie dla bezrobotnych był bardzo trafny.

Przed rozpoczęciem spektaklu **nacz. Nawrocki** wygłosił krótkie przemówienie o autorze sztuki, jego twórczości, wreszcie o samej sztuce. Na przedstawieniu obecny był inicjator imprezy komisarz Kuźniak.

Przedstawienie zakupione zostało przez miasto. Bilety rozdane organizacjom społecznym, związkom, ZZZ, centralnemu związkowi górników itp., które rozdały je swym bezrobotnym członkom.

W najbliższym czasie zorganizowanych zostanie kilka przedstawień dla bezrobotnych.

Bilety na drugie skolei przedstawienie wręczone będą państwowemu urzędowi pośrednictwa pracy w Sosnowcu, który rozdzieli je pomiędzy bezrobotnych. Kom. Kuźniak kładzie duży nacisk na to, aby znaczniejsza część biletów dostosowała się do rąk bezrobotnych robotników. W tym też celu projektowane jest w przyszłości, że przedstawienia urządzane będą dla poszczególnych gałęzi bezrobotnych robotników. Jedno dla bezrobotnych górników, inne dla hutników itp.

Ponieważ sprawa organizowania przedstawień dla bezrobotnych jest aktualna dla całego Zagłębia, zwrócićby się należało do innych miast zagłębiowskich, aby poszły w ślady Sosnowca i zorganizowały u siebie po kilka przedstawień dla bezrobotnych.

Otwarcie wystawy higienicznej w Sosnowcu.

Pożyteczny ten pokaz powinni wszyscy zobaczyć.

Towarzystwo przeciwgruźlicze w Sosnowcu wraz z komitetem „dni przeciwgruźliczych" od kilku lat, w okresie kampanji „dni przeciwgruźliczych" organizowało wystawy, poświęcone zagadnieniom walki z gruźlicą. Wystawy te urządzono zawsze przy wydatnej pomocy kasy chorych w Sosnowcu. Eksponaty stałe, co rok, były te same.

W ostatnich latach czynione były usiłowania przedstawienia na wystawach dorobku miejscowego z dziedziny zdrowia. Usiłowania te w tym roku przybrały realne kształty.

Towarzystwo przeciwgruźlicze wraz z komitetem „**dni przeciwgruźliczych**" uczyniło pierwszy krok samodzielny w kierunku zorganizowania wystawy higienicznej, wykorzystując działalność wszystkich instytucyj i organizacyj, działających na terenie Zagłębia w tej dziedzinie.

Pierwotne zamierzenia towarzystwa szły w kierunku zorganizowania wystawy regjonalnej pod hasłem: „działalność samorządów Zagłębia Dąbrowskiego w dziedzinie zdrowia i opieki społecznej" — na wzór, w jaki została urządzona wystawa podobna, ogólnopolska w Poznaniu, we wrześniu ub. roku Wobec tego, że do apelu stanął tylko Sosnowiec, musiano zaniechać pierwotnego planu, organizując wystawę higjeniczną.

Otwarcia wystawy, która mieści się **w gmachu szkoły powszechnej im. Prusa przy ul. prez. Mościckiego** w Sosnowcu, nastąpiło w dniu wczorajszym, w obecności **starosty Boxy, przed** stawicieli miasta z **kom. Kuźniakiem** na czele, licznie reprezentowanych przedstawicieli świata lekarskiego, organizacyj społecznych, prasy i **publiczności.**

Na wstępie, w imieniu towarzystwa przeciwgruźliczego, krótkie przemówienie wygłosił **dr. Witkowski**, witając p. starostę i zebranych gości i zapoznając z celem wystawy, poczem zabrał głos **kom. Kuźniak**, wreszcie **nacz. miejskiego urzędu zdrowia dr. Molicki, który** obszernie omówił cały dorobek miasta i towarzystwa przeciwgruźliczego w dziedzinie zdrowia.

Po przemówieniach zwiedzano wystawę. Informacyj i objaśnień udzielał dr. Molicki. Wystawa przedstawia się bardzo interesująco. Oprócz stoiska towarzystwa przeciwgruźliczego znajduje się interesująco urządzone stoisko pań stwowych zakładów wodociągowych w Maczkach, stoisko związku pań domu, magistratu Sosnowca, miejskiego komitetu P. W. i W. F., związku harcerstwa i organizacyj rzemieślniczo - gospodarczych z branży żywnościowej, piekarzy i rzeźników.

Celem ożywienia wystawy codziennie w godzinach 17 — 19 organizowane będą przez związek pań domu pokazy z dziedziny praktycznej gospodarstwa domowego. Uruchomiona przez miejską pracownię badania żywności stacja badania mleka i śmietany wykonuje bezpłatnie próby mleka i śmietany. Szkoła zdrowia urządzać będzie w godzinach od 17 do 18 popularne pogadanki z dziedziny hygieny i odżywiania. Pierwszą taką pogadankę wygłosi dziś dr. Bilik na temat: „Czego winien domagać się konsument w interesie swego zdrowia od sprzedawcy".

Wystawa zamknięta zostanie w dn. 25 bm.

Lokatorzy uciekają z domów Z.U.P.U. w Sosnowcu.

Lokatorzy domów Z.U.P.U. przy ul Jagiellońskiej 3 i 5 w Sosnowcu wystosowali do dyrekcji Z.U.P.U. w Warszawie prośbę o obniżkę czynszu o 35 proc. motywując swą prośbę między innemi tem, że wskutek wygórowanego czynszu wielu lokatorów przeniosło się do domów prywatnych, tak, że obecnie 12 mieszkań stoi pustką, nie przynosząc żadnego dochodu. Wskutek tego kapitał społeczny, włożony w budowę tych domów nie przynosi żadnego procentu, co ze względów społecznych jest zjawiskiem bardzo ujemnem.

Ostatnia obniżka poborów urzędników państwowych uniemożliwiła im mieszkanie w drogich mieszkaniach Z. U. P. U., pozatem niesłychanie wysokie opłaty za wodę, pobierane przez magistrat, podwyższają i tak już wysokie czynsze do niemożliwej do wytrzymania wysokości.

Dość powiedzieć, że u wielu urzędników i nauczycieli czynsz wraz z opłatą za wodę stanowi 25 proc. całkowitej pensji! Procent niespotykany nigdzie w Polsce i w Europie.

Należy bezwzględnie powstrzymać dalszą ucieczkę lokatorów z domów Z. U. P. U., w imię dobrze zrozumiałego interesu samego Z. U. P. U., przez obniżkę czynszów.

KRONIKA

KALENDARZYK

Luty 18 Niedziela

Dziś: Flawjana męczennika
Jutro Konrada pustelnika
Wschód słońca: 6.32
Zachód słońca: 16.45

WARSZAWA.

Niedziela, 18 lutego.

9.00. Sygnał czasu. 9.05. Gimnastyka. 9.20. Płyty. 9.35. Dz. por. 9.50. Chwilka gospodarstwa domowego. 9.54. Program na dz. bież. 10.00. Tr. nabоż. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.10. Kom. meteor. 12.15. Poranek muz. 14.00 Kółko roln. w życiu wsi. 14.15. Przegląd rynków prod. roln. 14.30. Program dla dzieci. 15.00. Porody weterynaryjne. 15.20. Koncert zesp. salonowego. 16.00. Tr. zakończenia raidu narciarskiego. 16.30. Płyty. 16.45. Człowiek z bramy. 17.00. Odczyt p. t. Mieszkanie jednoizbowe. 17.15. Muzyka polska. 18.00 Program na dz. nast. 18.05. Rozmaitości. 18.30. 18.30. Tr. z Sali Rady Miejskiej. 19.30. Co się dzieje na świecie. 19.45. Przegląd teatralny. 19.50. Myśli wybrane. 19.52. W takcie raz dwa trzy wieczór walców wiedeńskich 20.50. Dz. wiecz. 21.00. Meksykańskie miasto bogów. 21.15. Płyty. 21.25. Kom. sport. 21.45. Przygody Sowizdrzała. 22.05 Na wesołej lwowskiej fali. 23.05. Kom meteor. i kom. polic. 23.10. Muzyka tan.

KATOWICE.

Niedziela, 18 lutego.

9.00. Tr. z Warsz. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Tr. z Warsz. 14.00. Wiad. bież. 14.05. Koncert popul. 15.00. Co słychać na Śląsku. 15.20. Koncert z Warsz. 16.00. Tr. z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach. 16.45. Tr. z Warsz. 18.00. Bery i bojki śląskie. 18.30. Tr. z Warszawy. 19.45. Rozmaitości. 19.50. Tr. z Warsz. 21.15. Płyty. 21.25. Kom. sportowy. 21.40. Wiad. ze Śląska. 21.45. Przygody sowizdrzała. 22.05. Na wesołej fali lwowskiej. 23.05. Tr. z Warsz.

Z Kielc.

TRAGICZNY WYPADEK MOTOCYKLOWY NA SZOSIE KOŃSKIE — SKARŻYSKO.

Nacz. straży w Końskich, instruktor i strażnik ciężko ranni.

Onegdaj około godz. 11 wiecz. na 7-ym klm. od Końskich w stronę Skarżyska, naczelnik straży pożarnej w Końskich — Rejowski wraz z instruktorem Kazimierzem Koszewskim i strażnikiem Leonem Kuletą powracając motocyklem ze Skarżyska do Końskich z przyczyn narazie nie ustalonych ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi.

Kuleta doznał zdarcia naskórka na głowie oraz wstrząsu mózgu i w stanie beznadziejnym umieszczono go w szpitalu w Końskich, nacz. Rejowski i instr. Koszewski doznali ogólnych obrażeń całego ciała i przebywają na kuracji w domu.

Motocyklem, który uległ całkowitemu rozbiciu kierował instr. Koszewski. Niewątpliwie energiczne śledztwo prowadzone przez władze ujawni przyczyne tragicznego wypadku.

(k) **Przy czułem śnie na śnie.** Onegdaj w domu schadzek Feliksa Miszczyka, przy ul. Lipowej nr. 74 Gawroń ska Julia przy czułem śnie na śnie skradła N. P., przebywającemu czasowo w Kielcach, rewolwer i portfel, ze 100 zł.

Dochodzenie prowadzi miejscowa żandarmerja.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Już dziś o godz. 20.15. premjera sztuki autora głośnej Freulein Doktor p. t. „IVAR KREUGER". Jest to film sceniczny w 17 obrazach o słynnym królu zapałczanym. Premjera tej sztuki w Teatrze Letnim w Warszawie odbyła się dnia 13 lutego br. w Sosnowcu zaś odbędzie się już dziś dnia 18 b. m. — Jest to w swoim rodzaju rekord którym kierownictwo teatru udawadnia swoją dbałość o repertuar nowy i ciekawy. W podwójnej roli IVARA KREUGERA i jego sobotwora ukaże się świetny artysta naszego Teatru — pamiętny kapitan z Koepenick p A. Mikołajewski. Reżyseruje sztukę dyr. E. Szafrański.

O godz. 11.30 specjalny poranek dla młodzieży szkolnej, na który złoży się baśń dramatyczna Lucjana Rydla p. t. „ZACZAROWANE KOŁO". Ceny miejsc od 20 gr. do 50 gr.

O godz. 16.15 „ZACZAROWANE KOŁO" po cenach zniżonych.

ZEBRANIE W SPRAWIE III ZLOTU „POWSZECHNIAKÓW".

W szkole nr. 3 w Dąbrowie odbyło się organizacyjne zebranie w sprawie III zlotu „powszechniaków" z udziałem nauczycielstwa, rodziców z koła przyjaciół i członków uczniowskiego komitetu redakcyjnego.

Po utworzeniu komitetu III zlotu postanowiono, iż zlot odbędzie się 6 maja br. w jednej ze szkół powsz. w Dąbrowie. Następnie dokonano podziału prac przez utworzenie następujących sekcyj: artystycznej, referatowej, herbatki red., propagandowej, ogólnopropagandowej, technicznej, finansowej oraz zabawy. Wydaniem specjalnego numeru zlotowego „Powszechnika" zajmie się komitet redakcyjny. Spodziewać się należy, iż trzeci zlot „Powszechniaka" wzbudzi niemniejsze niż poprzednie, zainteresowanie wśród młodzieży i społeczeństwa.

Ułożeniem programu trzeciego zlotu zajmie się sekcja ogólno propagandowa, której pierwsze zebranie odbędzie się w przyszły czwartek, t. j. 22 b. m.

—oOo—

— **Dzielnica BBWR „Pogoń"** Jutro o godz. 19-ej w lokalu dzielnicy przy ul Florjańskiej 12 wygłoszone będą referaty na tematy aktualne przez pp. dr. Józefa Starzyka i prof. Al. Niwelińskiego.

— **Szkoła zdrowia w Sosnowcu** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ulicy Teatralnej 4 odbędą się następujące pogadanki: dn. 18 bm. o godzinie 11 dr med. M. Molicki „Co to są witaminy? Jakie znaczenie dla organizmu mają witaminy? Rola witamin w djetetyce dziecięcej"; dn. 25 bm. o godz 11-ej dr. D. Mayer „O zatruciu włośniami (trychinami)".

— **Odczyt z nauki o Polsce współczesnej** pt.: „Położenie Polski i jej granice" urządza bezpłatnie ochotnicza straż ogniowa gwar. „Hr. Renard", dziś dn. 18 bm. o godz. 16-ej w Sokolni przy ul. Szkolnej 6. Odczyt wygłosi p. Bronisław Górecki.

— **„Wabik" na Pogoni.** Dziś, w niedzielę, dn. 18 bm. o godz. 18.30 SMPM. Pogoń odegra na Pogoni krotochwilę w 3 aktach W. Jastrzębca - Zalewskiego, p. t.: „Wabik".

— **Odczyt.** Staraniem ochotniczej straży pożarnej w Sosnowcu dziś w sali banku rzemieślniczego w Sosnowcu, ul. Orla nr. 18, o godz. 9.20 rano, wygłoszony zostanie przez inż. Waligórskiego odczyt na temat: „Obrona przeciwgazowa". Wstęp na odczyt bezpłatny.

W odczycie tem prelegent omówi sposób obrony przeciwgazowej, jak również przedstawi plan obrony na wypadek ataku gazowego.

Zabójstwo na ulicy Głowackiego w Sosnowcu.

Dozorca domu ugodzony w głowę zmarł w drodze do szpitala

Na ulicy Głowackiego w Sosnowcu doszło wczoraj do krwawej bójki, której ofiarą padł dozorca domu nr. 5 przy ul. Modrzejowskiej **Józef Krzemień.**

Między Krzemieniem z jednej a **Wiktorją Niedzielową** i jej dwoma synami **Stefanem** i **Piotrem** z drugiej strony doszło, z niewiadomego powodu, do kłótni, która w krótkim czasie zamieniła się w krwawą bójkę.

W pewnej chwili jeden z synów Niedzielowej Stefan uderzył Krzemienia tak silnie w głowę nosidłami od wody, że ten zalewając się krwią padł nieprzytomny na ziemię.

Wezwano policję, która sprowadziła na miejsce karetkę pogotowia. W drodze do szpitala Krzemień, nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Wojowniczą rodzinką zajęła się policja. Co było przyczyną bójki i tragicznego jej epilogu — wyjaśni policja, która prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

Uparty samobójca

Po wypiciu esencji octowej usiłował rzucić się pod pociąg

Niezwykle upartym samobójcą okazał się mieszkaniec Grabocina, 23 letni Kazimierz Herchel z zawodu robotnik kopalniany. Herchel posprzeczawszy się z rodziną udał się na łąki, znajdujące się tuż koło toru kolejowego pomiędzy Strzemieszycami a Kazimierzem i tam najpierw napił się esencji octowej. Po wypiciu trucizny doszedł jednak do wniosku, że esencja działa za wolno i za mało jej użył. Nie mając przy sobie więcej trucizny, postanowił jednak koniec swój przyspieszyć.

Udał się na tor kolejowy, gdzie ułożył się, opierając głowę na szynie. Tu upartego samobójcę spotkał zawód, ponieważ maszynista spostrzegł go leżącego na szynach i pociąg w porę zatrzymał. Herchla z poparzoną krtanią i żołądkiem przewieziono do szpitala na Niemce. Stan jego zdrowia nie budzi poważniejszych obaw.

Krwawe porachunki rzeźników w Busku

Rzeźnicki nóż zatopił po rękojeść w ciele przeciwnika

Onegdaj przed południem obok rzeźni miejskiej w Busku, na tle konkurencji wynikła kłótnia pomiędzy rzeźnikami: Adamem Drożdżowskim, a Janem Wojtysiem, mieszkańcami Buska.

Sprzeczka zamieniła się wkrótce w krwawą bójkę, w czasie której Wojtys pchnął nożem w plecy Drożdżowskiego, zadając mu dwie głębokie rany, które przybyły na miejsce lekarz zaliczył do bardzo ciężkich.

Drożdżowskiego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala Wojtysia zaś aresztowano i osadzono w więzieniu.

Straszna zemsta porzuconej kochanki

Skazana przez sąd na 5 lat oświadczyła, że zemsty swej dopełni po wyjściu z więzienia

W sądzie okręgowym w Sosnowcu miał miejsce wczoraj epilog aktu strasznej zemsty, jaki rozegrał się kilka miesięcy temu w kościele parafjalnym w Będzinie.

W kościele brał ślub z mieszkanką Będzina Eugenją Słocińską woźny sądu okręgowego, Franciszek Kadłubiec. Kiedy nowożeńcy po ukończeniu ceremonjału ślubnego odeszli od ołtarza i kierowali się ku wyjściu, zastąpiła im drogę jakaś ubogo ubrana kobieta. Zatrzymawszy się chwilę przed orszakiem ślubnym, szybkim ruchem wyjęła spod chustki garnek, napełniony jakąś żrącą cieczą i chlusnęła Kadłubcowi w twarz całą zawartość.

Okrzyk grozy wyrwał się z piersi obecnych.

Kadłubiec i jego żona, która również została oblaną cieczą, padli z jękiem na ziemię, chwytając się rękami za twarz. Natychmiast wyniesiono ich i przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono u obojga ciężkie oparzenia kwasem siarczanym. Kadłubiec stracił prawe oko zupełnie, lewe zaś zostało silnie uszkodzone, żona Kadłubca natomiast doznała ciężkiego oparzenia szyi i piersi.

Sprawczynię, która po dokonaniu okropnego czynu wybiegła na cmentarz, ujęto. Była to 22-letnia Helena Gładek, służąca z Będzina, bez stałego miejsca zamieszkania. Sprowadzona do komisarjatu, oświadczyła, że czynu swego dokonała z zemsty, gdyż Kadłubiec, który jakoby żył z nią od kilku lat w konkubinacie i miał z nią dwoje dzieci, nie dotrzymał obietnicy poślubienia jej, a ożenił się z inną.

Rozprawa ściągnęła tłumy publiczności, która z przejęciem śledziła jej przebieg trwający cały dzień.

Późnym wieczorem zapadł wyrok, skazujący mściwą kochankę na pięć lat więzienia.

W krótkich motywach wyroku przewodniczący rozprawie sędzia Sadkowski uzasadnił surowy wymiar kary sądu tem, że czyn oskarżonej, powodowany zemstą, dokonany został z całą premedytacją zwłaszcza, że jak stwierdzono na przewodzie sądowym, Gładkówna odgrażała się Kadłubcowi, iż wypali mu oczy i swej nieludzkiej groźby dotrzymała.

Gładkówna przyjęła wyrok z zupełnym spokojem i złorzecząc pod adresem Kadłubca, oświadczyła, że zemsty swej dopełni po wyjściu z więzienia.

ZEBRANIE LEKARZY ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Onegdaj odbyło się w Sosnowcu zebranie lekarzy z Zagłębia Dąbrowskiego. Udział w zebraniu wzięło kilkudziesięciu lekarzy. Zebrani wysłuchali nader ciekawego referatu posła dr. Gosiewskiego, prezesa rady wojewódzkiej BBWR, który mówił na temat: „Moralne podstawy nowej konstytucji i rezultaty walk BBWR o wielkość państwa".

—oOo—

„OD RARAŃCZY DO KANIOWA"

Książka wydana w Sosnowcu.

Pod takim tytułem wyszła z druku książka pióra M. Kantor - Mirskiego, nakładem Drukarni „Praca" w Sosnowcu, — kreśląca w dziewięciu rozdziałach twarde, znojne i tułacze życie żołnierskie II Żelaznej Brygady Karpackiej Legjonów Polskich, począwszy od bitwy pod Rarańczą stoczonej z wojskami austrjackiemi w dniu 15.2.1918 r. poprzez marsz szlakami Ukrainy, aż do boju pod Kaniowem stoczonym z Niemcami w dniu 11.5.1918 r

Ciekawe pod względem treści i wartościowe to dzieło jako przyczynek do dziejów oręża polskiego, wydano na luksusowym papierze i zaopatrzone ilustracjami, omówimy w najbliższym dodatku literackim.

—oOo—

PIERWSZA WIELKA WYGRANA W KOLEKTURZE KAFTALA

Pierwsza jaskółka szczęścia na horyzoncie popularnej kolektury Kaftala pojawiło się w formie pierwszej wielkiej wygranej w wysokości zł. 20.000, na nr. 121.256. Wygrana ta padła już w pierwszych minutach ciągnienia 1 dnia I klasy w bieżącej 29 loterji i stanowi radosny prognostyk dalszych wygranych dla tysięcznych graczy tej popularnej kolektury, która przeżywała w ostatnich dniach prawdziwy run na losy bieżącej loterji, wysprzedane do ostatniej ćwiartki co jest miarą wyjątkowego rosnącego stale powodzenia losów tej kolektury Szczęścia w najszerszych kołach graczy.

—oOo—

— **Zebranie zw. rezer. Sosnowiec — Środula.** Dziś o godz. 10-ej rano w sali Kuźnicy BBWR w Sosnowcu przy ul Staszica 33 odbędzie się zebranie ogólne członków zw. rezer. koła „Środula".

— **Odczyt w lektorjum powszechnem w Sosnowcu.** Popularny i dostępny dla wszystkich odczyt z zakresu socjologji pt.: „Uspołeczniony człowiek" odbędzie się w środę 21 bm. w lektorjum powszechnem w Sosnowcu („Kuźnica", Warszawska 22).

Odczyt wygłosi prof. A. Niweliński. Początek punktualnie o godz. 7 wiecz. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

— **„Polowanie na męża".** „Pomóż biednym". Pod tem hasłem, staraniem podkomitetu pomocy bezrobotnym na kop. „Mars" w Łagiszy, zostanie odegrana dziś w sali strażnicy, wesoła komedja M Bałuckiego w 2-ch aktach pt. „Polowanie na męża". Początek o godz. 5 wieczorem.

Dochód z przedstawienia przeznaczony na kuchnie dla bezrobotnych.

Z Zawiercia.

(z) Z działalności polskiego czerwonego krzyża w Zawierciu. Onegdaj w sali rady miejskiej odbyło się walne doroczne zebranie polskiego czerwonego krzyża w Zawierciu.

Obrady zagaiła prezeska p. Banachiewicza, przewodniczył komisarz Szczodrowski, sekretarzował p. W. Góralczyk. Protokuł z ostatniego zebrania odczytał sekret. zarządu dr. M. Ostern. Sprawozdanie z działalności ogólnej za rok sprawozdawczy złożył dr. K. Pasierbiński. Jak wynika ze sprawozdania P. C. K. brał czynny udział w akcji powiatowego i miejskiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym, zorganizowano rozdawnictwo mleka dla chorych starców i dzieci w wieku przedszkolnym. Z akcji tej korzystało dziennie przeciętnie 383 osoby, ogółem wydano 16.260 litrów mleka. Prowadzono zbiórkę odzieży i ciepłej bielizny, które rozdano biednym za pośrednictwem opiekunów społecznych. Zorganizowano i przeprowadzono 3 kursy drużyn ratowniczych P. C. K., w tem dwa w Zawierciu, jeden w Myszkowie. W Zawierciu kursy ukończyło 127 osób, w Myszkowie 51 osób. Oddział posiada zorganizowanych 5 drużyn ratowniczych P. C. K. miejskich, 6 drużyn kompletnych i 3 wydzielone fabryczne oraz 160 osób w rezerwie, organizowano w szkołach kurs samarytański, który ukończyło 69 osób. Ogółem na terenie powiatu oddział posiada 12 kół młodzieży czerwonokrzyskiej o liczbie 807 członków. Urządzony koncert prof. Wielhorskiego przyniosł 186 zł. 20 gr. czystego dochodu, tydzień PCK., który trwał od 1 — 10 czerwca ub. r. przyniosł 900 zł. 98 gr. dochodu. Zakupiono 1 ekwipunek przeciwgazowy za zł. 1375, subskrybowano pożyczkę narodową na sumę zł. 200, poczyniono starania o zrealizowanie akcji kąpielowo - dezynfekcyjnej, obecnie akcja ta jest w stadjum realizacji.

Sprawozdanie kasowe złożyła prezeska p. Banachiewiczowa.

Sprawozdania przyjęte zostały bez dyskusji. Następnie uchwalono budżet na rok 1934 w sumie zł. 3415. Na miejsce trzech ustępujących członków zarządu zostali wybrani: drowa Michnowska, kom. J. Szczodrowski i p. W. Góralczyk.

Komisję rewizyjną pozostawiono w poprzednim składzie, delegatem na walne zebranie okręgu wybrany został wicestarosta p. Fr. Langert. W wolnych wnioskach zabierali głos pp. dr. L. Michnowski i wicestarosta Langert.

Nie mogąc znieść zdrady kochanka wbiła sobie nóż szewski w pierś

Onegdaj donosiliśmy o zagadkowej śmierci Olimpji Adamczykówny, zam. w Kielcach przy ul. Piotrkowskiej nr. 118. Początkowo nie można było ustalić, czy Adamczykówna popełniła samobójstwo, czy też została zamordowana.

Obecnie po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń policja ustaliła, że Adamczykówna nie mogąc przeboleć straty swego b. kochanka Józefa Nowaka, który w tych dniach pojął za żonę Anielę Jasioł z Pierzchnicy, wypiła większą ilość opium, a następnie resztkami sił dowlokła się pod okna ukochanego, gdzie odbywała się uczta weselna i wbiła sobie nóż szewski w lewą pierś.

Zadana rana nie spowodowała jednak śmierci Adamczykównej i według orzeczenia lekarzy zmarła ona wskutek otrucia opium.

Zaznaczyć należy, że Adamczykówna była w stanie brzemiennym i spodziewała się wkrótce zostać matką.

Kochanek Adamczykównej po przepędzeniu nocy poślubnej w areszcie policyjnym, został zwolniony do stęsknionej małżonki, oczekującej go na ulicy przed gmachem policji.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Kronika

✕ **Przesunięcie o tydzień meczu hokejowego Niemcy — Polska.** Wczoraj podaliśmy wiadomość o zakontraktowaniu hokejowej reprezentacji Niemiec na mecze w Polsce, z tem, że miały być one rozegrane w dn. 17 i 18 b. m.

W dniu wczorajszym związek hokejowy otrzymał depeszę z Berlina, że naskutek kontuzji szeregu czołowych graczy niemieckich w finałowym meczu ze Szwajcarją — nie mogą oni zestawić pełnej reprezentacji, by móc godnie zaprezentować się podczas swej pierwszej bytności w Polsce.

Oczekiwanie więc na wielką batalję — musimy przeciągnąć jeszcze na najbliższy tydzień.

✕ **Ubezpieczenie imprez sportowych na wypadek niepogody.** Do Polski przyjechał znany działacz sportowy, dyrektor Brodaty ze Sztokholmu w sprawie przyjęcia przez jedno ze szwedzkich towarzystw ubezpieczeniowych asekuracji imprez sportow. od niepogody. Gdyby rokowania dały wynik pomyślny, wówczas kluby i związki byłyby skłonniejsze do organizowania imprez, nawet w czasie niepewnej pogody.

Dotychczas żadne z towarzystw asekuracyjnych krajowych nie chciało ubezpieczać od pogody imprez sportowych.

Z Olkusza

(ol) **Zainteresowanie wyborami w Olkuszu** Wobec rozpisania w niedługim czasie wyborów do rad miejskich, wśród poważniejszych organizacyj na terenie O'kusza, rozpoczynają się wstępne pogadanki i omawiania przyszłych kandydatów na stanowiska w radzie miejskiej.

Oczywiście najgłówniejszym tematem jest wybór burmistrza. Jak słychać kandydatów na to stanowisko wymieniają wśród sfer mieszczańskich i bloku BBWR kilku. M. in. mówi się o pp. prof. Jakubielskim, F. Zbiegu, Romualdzie Piechowiczu, inż. Żubrze i Majewskim.

Dzisiejsza niedziela w niektórych organizacjach mieszczańskich będzie poświęcona omawianiu kandydatur na głowę miasta.

(ol) **Epidemja jaglicy na terenie gminy Pilica.** W szkołach powszechnych w Dobrej i Sławniowie, gm. Pilica, wybuchła epidemja jaglicy.

W ubiegłym tygodniu zanotowano wśród dziatwy szkolnej w Dobrej 19 wypadków, a w Sławkowie 39.

—oOo—

ZAINTERESOWANIE RADJEM.

W ostatnich czasach wzrosło bardzo w Polsce zainteresowanie radjem. Przypływ abonentów coraz większy i nawet ludzie niezamożni sprawiają sobie niedrogie detektory (zresztą dziś już doskonałe), spłacając je drobnemi miesięcznemi ratami.

Powód tego zjawiska jest zrozumiały. W dobie kryzysu ludzie muszą odmawiać sobie wiele przyjemności, radjo natomiast pociąga za sobą minimalny wydatek, a daje bardzo wiele. Ostatnio transmisje ze słynnej opery medjolańskiej „La Scala" były prawdziwą sensacją i zjednały znowu wiele radjosłuchaczy. Transmisje te odbywać się będą w dalszym ciągu aż do maja, dlatego też wszyscy spieszą się, by założyć w domu u siebie radjoodbiorniki.

108.

WAMPIR W SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

— Cóż to! — odparł — ma mnie pani za dziecko? Czyż spodziewa się, pani że uwierzę, abyś to uczyniła?

— Uczynię to, przysięgam panu — podchwyciła Garbuska — jeżeli mi nie dopomożesz do dopięcia wiadomego ci celu, bez którego życie stałoby się dla mnie męczarnią.

— Nie chcę zostać mordercą, stanowczo odmawiam! Nic na świecie nie skłoniłoby mnie do zabicia Lucjana Gobert!

Julja Tordier wzruszyła ramionami.

— Któż tu mówi o zabójstwie? Ileż to w Paryżu codzień spełnia się zbrodni nieznanych i nieściganych przez prawo, bo uważane są za wypadki... Czy przy pewnej zręczności nie można sprowodzić jednego z takich wypadków?

Terrien zaczął chodzić zamyślony. Nagle zatrzymał się przed Julją Tordier.

— Czekam na pańskie postanowienie — rzekła — i będę wdzięczna, gdy się o niem dowiem jak najprędzej.

Zamiast odpowiedzi, Terrien zagadnął:

— Czy pewna jes pani, że córka twoja wcale nie ustąpi? że trwać będzie w uporze?

— Naturalnie, gotowa na wszelkie skandale, gotowa na wszystkie szaleństwa z miłości dla Lucjana

— I sądzi pani, że tylko śmierć Lucjana mogłaby sprowadzić pożądany rezultat?

— Tak...

— To się pani myli, a ja oświadczam, że dość byłoby zabić go moralnie.

— Nie rozumiem pana.

— Zrozumie pani, zrozumie...

Józef Terrien wziął z biurka gruby tom, przerzucał w nim karty, wreszcie podał go Garbusce, mówiąc:

— Paragraf 354, 355 i 356.

Julja Tordier przeczytała trzy wskazane jej paragrafy.

Dziwna radość zabłysła na jej twarzy.

— Zrozumiała pani teraz? — spytał dawny dependent.

— Tak.

— Sądzi pani, że to wystarczy dla zmiażdżenia naszego nieprzyjaciela?

— Tak.

— Że woła pani nie napotka oporu?

— Niezawodnie, lecz musimy tego dokonać.

— I dokonamy, kochana pani, za nadto dobrze znam serca ludzkie, aby o tem wątpić — odparł Terrien, zamykając kodeks — chodzi tylko, aby pozornie obojgu zakochanym pozostawić zupełną swobodę działania... udać, że nikt się nie domyśla, iż pisują do siebie potajemnie. Jednocześnie pozostanie pani dla swej córki surową, nieubłaganą... To jest, proszę pani, jedyne wyjście, jakie sumienie moje pozwala pani ofiarować? Czy to panią zadowoli?

— Zadowoli!..

Garbuska poruszyła się, chcąc widocznie wyjść, i wkrótce opuściła kantor Józefa Terrien, chłodno uścisnąwszy mu rękę.

XXIX.

Tegoż dnia Józef Terrien wyjechał do Szwajcarji. Przybywszy do Genewy zapytał od odległość do Veroix, a dowiedziawszy się, że to jest wioska o dwie mile odległa, nad brzegiem jeziora Lemańskiego, wsiadł na pociąg, dążąc w tamtą stronę. W Veroix udał się wprost do mera i zapytał:

— Czy wiadomo panu, panie merze, że przed dwudziestu laty urodziła się w Veroix niejaka Joanna Julja Bertinot?

Mer jakby się zdziwił niezmiernie.

— A to szczególne! — zawołał.

— Cóż takiego? — zapytał Terrien.

— A bo właśnie otrzymałem list z Paryża, z takiem samem zapytaniem.

— Mnie zaś to nie dziwi, bo list ten był odemnie... W liście prosziłem, ażeby pan przesłał wiadomość pod adresem Józefa Terrien w Paryżu, ulica Verrerie, a to ja jestem tą osobą... Pragnę teraz sam otrzymać od pana szczegóły o tej Joannie Julji Bertinot.

— Małej garbusce, jak ją nazywano w Veroix.

— Garbusce! — powtórzył Terrien zdziwiony. — Więc ona była garbata?..

— Tak, a przynajmniej ulom na... Co nie przeszkadzało jej być bardzo ładną.

— Czy pan ją znał?

— Wybornie, ale jeszcze dzieckiem, bo już pamiętam, gdy miała lat jedenaście czy dwanaście, wyjechała stąd ze swą stryjenką, Adelą Bertinot.

— A dokąd?

— Prawdopodobnie do Francji, ona jest francuską.

d. c. n.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83, 84 i 85 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25. 4. 1933 o postępowaniu Władz Skarbowych w Sosnowcu podaje do ogólnej wiadomości o odbyć się mającej sprzedaży licytacyjnej majątku ruchomego — celem pokrycia zaległych podatków oraz należności innych wierzycieli, a mianowicie:

1) Dnia 22. 2. br. godz. 10 rano jako w I-szym terminie lub 26. 2. br. 10 g. — jako w II-gim terminie przy ul. Aleja Mireckiego 22 w Zakładach Stalowni. a) 2 samochody marki Austrodaimler i Dodge, b) konie, powozy, wozy, zaprzęgi, c) urządzenie kancelaryjne i biurowe, d) różne odlewy żelazne według inwentarza, łączna wartość szacunkowa złotych 99 930.

2) Przy ul. Piłsudskiego 25. w Zakładzie Drukarskim i introligatorskim a) Prasa introligatorska, maszyna do pisania „Torpedo“ i trzcionki do druku, b) Urządzenie kancelaryjne c) Tremo w oprawie ciemnej i kredens dębowy i inne ruchomości domowe, d) Papier drukowy biały, łącznej wartości szac. złotych 3.082.

3) Przy ul. Wysokiej 46 w Zakładzie stolarskim, a) Heblarka 3 stron na wartość szac. złotych 6000.—.

4) Przy ul. Chemicznej 8. w Zakładach Handlowo - Przemysłowych, a) Urządzenie domowe, b) Pianino czarne „Fibiger“, c) Pianino „chretera“, d) Urządzenie biurowe i kancelaryjne, e) Kasa ogniotrwała, f) 1080 metr. papy, g) 700 kg. mydła różnego, łącznej wart. szac. Złotych 7780.

5) Przy ul. Leszno 5 w Fabryce Maszyn i Odlewów, a) samochód osobowy „Chewrolet“, b) samochód ciężarowy „Bemc“, c) urządzenie biurowe i kancelaryjne, d) różne odlewy stalowe i żelazne łącznej wartości szacunkowej zł. 22.510.

6) Przy ul. Narutowicza 20 w Zakładzie Rzeźnickim, a) „Wi-k“, maszyna do kręcenia mięsa z transmisją wartość szacn. 2 000 zł.

7) Przy ul. Wysokiej 3, u właściciela nieruchomości, urządzenie domowe, 281 zł.

8) Przy ul. Brynicznej 9, u właściciela nieruchomości, urządzenie domowe, wartość szacn. 620 zł.

9) Przy ul. 3 maja, Biuro Techniczne, a) 3 maszyny do pisania „Ideal“, b) 5 biurek amerykańskich, wartość szacn. 1.400 zł.

10) Przy ul. Chłodnej 4—5 u właścicielki domu, urządzenie domowe, wartość szacn. zł. 1280.—

11) Przy ul. Robotniczej 1, skład węgla, a) urządzenie biurowe, b) maszyna do pisania „Ideal“ wartość szacn. 2.000 zł.

12) Przy ul. 3 maja 21 właściciel domu, urządzenie domowe, wartość szacn. zł. 900.—.

Za Naczelnika Urzędu
Kierownik Działu Egzekucyjnego
J. ELSTER.

Do akt. Nr. Km. 102/1934 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu IV-go rewiru, Kazimierz Muszyński, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Sienkiewicza Nr. 7, na mocy art. 602, 603 604 K. P. C. ogłasza że w dniu 22 lutego 1934 r. od godziny 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 10 odbędzie się I terminie sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości i składających się z maszyn i płatków owsianych oszacowanych na łączną sumę zł. 3500.—, na zaspokojenie wierzytelności Kasy Chorych.

Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Sosnowiec, dn. 14 lutego 1934 r.

Komornik:
KAZIMIERZ MUSZYŃSKI.

Do akt. Nr. Km. 148/1934 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu IV-go rewiru, Kazimierz Muszyński, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Sienkiewicza Nr. 7, na mocy art. 602, 603 604 K. P. C. ogłasza że w dniu 26 lutego 1934 r. od godziny 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu, przy ulicy Ostrogórskiej Nr. 4 odbędzie się w I terminie sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z mebli oszacow. na łączną sumę zł. 740.— na zaspokojenie wierzytelności Kacpra Sitkowskiego.

Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Sosnowiec, dn 14 lutego 1934 r.

Komornik:
KAZIMIERZ MUSZYŃSKI.

DO akt. Nr. Km. 99/1934 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu IV-go rewiru, Kazimierz Muszyński, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Sienkiewicza Nr. 7, na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 marca 1934 r. od godziny 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu, przy ulicy Tab-lnej Nr. 2 odbędzie się w I terminie sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z samochodu osobowego marki „Rugby“ oszacowanych na łączną sumę zł. 1500.—, na zaspokojenie wierzytelności Emilji Peter.

Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Sosnowiec dnia 15 lutego 1934 r.

Komornik:
KAZIMIERZ MUSZYŃSKI

Do akt Nr. Km. 1643/1933

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu IV-go rewiru, Kazimierz Muszyński zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Sienkiewicza Nr. 7, na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 lutego 1934 r. od godziny 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu, przy ulicy Sienkiewicza nr. 10 odbędzie się w II terminie sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z płatków owsianych i kawy oszacowanych na łączną sumę zł. 580.—, na zaspokojenie wierzytelności Stow. Uczestn. Powstania 1863 r.

Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Sosnowiec, dnia 14 lutego 1934 r.

Komornik:
KAZIMIERZ MUSZYŃSKI.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA i WYCHOWANIE

WYUCZAM tańców salonowych i wirowych. Sosnowiec Pawia 4. Majerczykówna.

KROJU, szycia, modelowania wyuczam najnowszym systemem, godziny od 3-ciej do 6-tej. Kończącym świadectwa. Mistrzyni cechowa Nowakówna Będzin. Hale Targowe.

KROJU szycia modelowania wyuczam najnowszym systemem na dogodnych warunkach. Po ukończeniu świadectwa Rozpoczęcie nauki od zaraz. Dąbrowa Górnicza Legionów 141.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki. Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na nowy kurs.

WYUCZAM pisania na maszynie oraz stenografji — kurs 25 zł. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

TYLKO za 45 zł. wyuczam kroju i modelowania systemem prof. K. Lewańskiego. Opłaca się ratami. Robotnicza 4 m. 21 Al. Kwietniówna.

POSADY i PRACE

Do pralni „Hygiena" A. Macugowej potrzebna podręczna od lat 15 do 17 zaraz. Sosnowiec Piłsudskiego 30

SZOFER z kaucją poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty do Expresu pod „Szofer".

POTRZEBA dwóch dobrych czeladzi szewskich. Sosnowiec. Marjacka 6. Konieczny

OGRODNIK samotny ukończona szkoła rolniczo - ogrodnicza, 4 letnia praktyka, 6 letnia praca samodzielna w ogrodach handlowych, poszukuje posady od zaraz. Adresować proszę Sosnowiec. Szpitalna 3 mieszkanie Grzybowskiego Pałeczek Franciszek

WDOWA inteligentna bezdzietna umiejąca szyć, zna gospodarstwo, poszukuje miejsca w lepszym domu. Zgłoszenia „Expres" Dąbrowa pod „Wdowa".

KILKA PAŃ poszukuje Śl. Przedsiębiorstwo dla lekkiej pracy w zawodzie kupieckim na stałą dobrze płatną posadę. Tylko wymowne, inteligentne, uczciwe reflektantki powyżej lat 27 zostaną uwzględnione i zechcą się zgłosić w poniedziałek godz. 10 — 12 i 3 — 4 w biurze Sosnowiec, ul. Dekierta 4 parter lewo.

KRAWCZYNI szuka pracy po domach szyje suknie, bieliznę, kołdry puchowe, watowe. Sosnowiec, Sielecka 14. Gawrońska.

KILKA pań i panów inteligentnych bez różnicy stanu i zawodu ponad 24 lat do lekkiej pracy w zawodzie kupieckim przyjmie poważne przedsiębiorstwo handlowe. Zgłaszać się z dowodami osobistemi w poniedziałek od godziny 10—13 i 15 — 17 ul. Piłsudskiego 14a I lewa strona.

UCZNIA na praktykę, przyjmie pracownia Stolarska Sosnowiec, ul. Prez. Mościckiego 15.

PANOWIE ustosunkowani w biurach i zdolni domokrążcy nawet w dzisiejszym kryzysie znajdą stały i niezły zarobek. Zgłoszenia: Wacława Mańko. Zawiercie, ul. Szymańskiego nr. 24.

LOKALE

POKÓJ umeblowany lub nie do wynajęcia. Wejście niekrępujące. Wawel 8a, Ziajski.

POKÓJ z kuchnią i budka do wynajęcia. Wiadomość Rybna 6 u gospodarza.

DWA pokoje z kuchnią do wynajęcia, Wiadomość: Sosnowiec. Rudna 12

MIESZKANIA 3—4 pokojowego słonecznego z wygodami w Sosnowcu poszukuję ewentualnie za takie zamienię 5-pokojowe mieszkanie w Katowicach Zgłoszenia do „Expresu" pod „Mieszkanie".

POKOJ umeblowany oddzielne wejście i pokoik z kuchnią wynajmę, Orla 3.

POKOJ z kuchnią do wynajęcia zaraz Dąbrowa - Górnicza, ul. Limanowskiego 12.

2 POKOJE kuchnia do wynajęcia Pusta 44a.

SKLEP z mieszkaniem do wynajęcia. Dąbrowa, 3-go Maja naprzeciw Magistratu.

3 POKOJE z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec. Piłsudskiego 8.

SŁONECZNY pokój z kuchnią do wynajęcia, czynsz miesięczny. Sosnowiec. Wielka 18.

KUPNO i SPRZEDAŻ

MEBLE otomany, materace. Kozetki, tapczany własnego wyrobu na dogodnych warunkach polecają Bracia Antczak, Sosnowiec, Nowopogońska 17.

OKAZJA! Ford ciężarowy na chodzie rok 1929 do sprzedania. Wiadomość: „Expres" Sosnowiec.

„**JEST** do sprzedania 6 placy po 32 pręty ewentualnie 4 place po 50 prętów przy ul. Dalekiej koło Huty Milowice, tanio. Wiadomość ul. Rysia 5, Pogorzelska"

TANIO do sprzedania domek z placem w Sosnowcu oraz auto sześcioosobowe w dobrym stanie Austro — Daimler. Wiadomość w administracji

SPRZEDAM dom nowy 10 ubikacji 45 prętów ogródka mieszkanie wolne. Piłsudskiego 132a.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera czółenkową 45 zł., bębenkową okazyjnie. Jezor Cebrat.

SPRZEDAM dom 7 ubikacyj. Sosnowiec. ul. Konopnickiej nr. 19

BIELIŹNIARKA z lustrem i tremo z szafką mało używane tanio do sprzedania. Sosnowiec Legionów 29 m. 15

POSZUKUJĘ okazyjnie 600 metrów drutu kolczastego do ogrodzenia ocynkowanego w dobrym stanie, może być w kilku kawałkach, lecz nie poplątane, zwiniętych i nie pogiętych. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM lub zamienię na rower—dopłata — radioaparat trzechlampowy sieciowy. Sosnowiec. Długa 18

DO sprzedania kasa ogniotrwała dobry stan Firma „Wygoda" Piłsudskiego 46.

KUPIĘ urządzenie sklepowe. Oferty do administracji pod „Urządzenie"

SAMOCHÓD 18 osobowy na chodzie sprzedam za bezcen. Sosnowiec, Kuźnicka 29 Gorlewicz.

OKAZYJNIE sprzedam maszynę do szycia i haftu mało używaną Wiadomość: Klimontów Ciasna 15 Ziecik

STEFANJA CHORZELSKA Sosnowiec, Piłsudskiego 14 parter tel. 10-85 poleca najświeższe kreacje paryskie: pasy, biustonosze, całości, pasy męskie Robota wykwintna

SPRZEDAM łóżka, stoły rozsuwane, stół biurowy. Sosnowiec, Kowalska, plac kościelny Maj.

WÓZEK dziecinny, mało używany do sprzedania. Sosnowiec, Konrada 7 m. 5.

TYLKO w składzie aptecznym Dancygiera Będzin, Małachowskiego 34, kupisz za 1.50 gwarantowany krem od piegów, plam, pryszczy. Poleca najtaniej mydła, artykuły apteczne, kosmetyczne, fryzjerskie. Najlepsze prezerwatywy od 30 groszy.

PLAC przy szosie sprzedam Wiadomość w sklepie Pierchali na Małym Zagórzu.

SZAFA, łóżka, tremo, stół, maszyna sprzedam. Sosnowiec, Florjańska 11, m. 41.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową i Jazzband Będzin, Cegielnia, Wąska 5 Cz. Szymanek.

BUDKA do sprzedania w Halach Rozwoju Nr. 65, Wiadomość ul. Barbary 22 Palka.

DOM nowy 6 ubikacyj do sprzedania niedrogo. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

Okazja FORTEPIAN

krótki światowej marki prawie nowy bardzo tanio sprzedam. Wspólna 16 pierwsze piętro lewo.

KUPIĘ pojedyncze egzemplarze ewentualnie roczniki gazety „Iskra" rok 1915, 1916. 1917. Wiadomość w administracji.

MASZYNĘ „Singera" damską sprzedam. Wiadomość: Sosnowiec, Sienkiewicza 6. Dozorca.

PLAC budowlany, dwa fronty na Środuli sprzedam. Wiadomość ul. Wapienna w sklepie Rokity.

SKLEP spożywczo - galanteryjny sprzedam w dobrym punkcie Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM dom drewniany kryty dachówką, 5 ubikacji, oraz plac do sprzedania bardzo tanio w Gołonogu. Władysław Gorgon.

DO sprzedania zakład fryzjerski damsko - męski z powodu wyjazdu. Ząbkowice, Fabryczna nr. 6.

MAGIEL w dobrym stanie do sprzedania. Dąbrowa Górnicza Wojska 7

Harmonje, akordjony

od 60 — 140 basów sprzedaje, stoliczkowe, dwuchrzędówki od 25 złotych. Sosnowiec, 1 maja 13 Rutkowski

SPRZEDAM plac 30 prętów pokój kuchnia 100 metrów cegły bardzo tanio tylko zaraz. Sosnowiec, Wysoka 9.

MASZYNA „Singera" bębenkowa, szycia, haftu sprzedam, Sienkiewicza 8 m. 7.

Zakład tapicerski

Piotra Tomczyka, Sosnowiec, Nowopogońska 19 poleca otomany, materace, kozetki, tapczany, fotele, ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

DOM 9 ubikacji sklep i mieszkanie wolne dwie minuty od dworca Będzin Miasto, tanio sprzedam. Wiadomość: Expres Będzin.

HARMONJĘ stolikową Stamirowskiego, dwoje skrzypiec sprzedam Sosnowiec. Feliksa Perla 33. Rejdak

ZGUBIONE DOKUMENTY

FRANCISZEK MILDNER zgubił książkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

MAROŃ JÓZEF zgubił dowód osobisty wydany przez Starostwo Będzińskie.

SZOTA MARJA zgubiła legitymację bezrobocia wydaną w Dąbrowie.

BUKOWSKI WINCENTY zgubił książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

STANISŁAW CIEPLINSKI z Wojkowic Komornych zgubił portfel wraz z dowodem osobistym, kartę łowiecką i pozwolenie na broń. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem

TRZASKA JAKÓB zgubił dowód osobisty, wydany w Dąbrowie oraz świadectwo ubóstwa i moralne, wydane również w Dąbrowie.

MATRYMONIALNE

WDÓWKA młoda, miła, gospodarna, (2 dzieci, spadku 10.000), wyjdzie zamąż za kawalera pracującego — względnie wdowca z dzieckiem. Sosnowiec, poste-restante „legitymacji 141 644".

POSZUKUJĘ wspólniczki (sekretarki) z małą gotówką do założonego interesu Cel matrymonjalny. Oferty „Expres Dąbrowa pod „Chrześcjanin"

OSOBA inteligentna, 30-letnia, posiada trochę gotówki i fach, poszukuje mężczyzny na posadzie poważnego Oferty „Expres" Dąbrowa pod „Pracowita".

RÓŻNE

ZAPOWIEDŹ. Daje się do ogólnej wiadomości, że 1. Gajda Edward — kawaler — wyznania Staro Katolickiego, zam. w Porąbce — Kolonja Zawodzie pow. Będzin 2. Kruczek Felicja—wdowa Stankowska, wyznania Rzymsko Katolickiego, zam. w Porąbce — Kolonja Zawodze pow. Będzin chcą zawrzeć związek małżeński według obrządku Staro Katolickiego. Ewentualne przeszkody należy zgłaszać do Administracji Biskupiej w Katowicach ul. Limanowskiego 8. Sekretarz Mansfeld.

ZAWIADAMIAM, że z dniem 4 lutego 1934 r. zakupiłem sklep spożywczy od Sikory Anieli na kolonji „Feliks" Za wszelkie długi byłej właścicielki nie odpowiadam. Jan Pruś kolonja „Feliks" dom Banasika.

WZYWAM farmaceuta Marjana Nowickiego o odwołanie przez prasę rzuconych na mnie oszczerstw w przeciwnym razie sprawę skieruję na drogę sądową. Konstanty Tomecki, Florjańska 13.

BIAŁE TYGODNIE

w Magazynie Bławatnym

M. Kępińskiego

w Będzinie. Najniższe ceny uwidocznione w oknie wystawowem

PIES wilczur przybłąkał się. Odebrać można Sosnowiec, Cmentarna 6. Żyłkowski.

ZA długi żony mojej Agnieszki od 12 lutego b. r. nie odpowiadam i płacić nie będą. Jakób Karasek Piaski, Warszawska 8.

POSZUKUJĘ koncesji na sprzedaż wódek. Sosnowiec, Dekerta 24 miesz 11.

ZAGINĘŁO 5 sztuk weksli na złotych 1.500 z wystawienia Józefa Kasprzyka, które unieważniam. J. Kasprzyk.

GARAŻ murowany z kanałem do wynajęcia. Wiadomość ulica Stara 3.

BACZNOŚĆ PSZCZELARZE! Okręgowe Towarzystwo organizacji i Kółek Rolniczych w Zawierciu posiadając walce do wyrobu sztucznej węzy, przyjmuje wosk do przerobu za opłatą zł. 1 od kilograma dla członków kółek rolniczych dla nieczłonków zł 1.20 Zamiejscowi nadsyłać mogą wosk pocztą na własny koszt do biura O. T. O. i K. R. w Zawierciu. gmach sejmiku, lub Józef Pajączek, Zawiercie, Towarowa 14.

ROBOTY stolarskie meblowo - budowlane, wykona solidnie, akuratnie, firma prowadzona przez Kowalskiego. Dąbrowa. Wiejska 2.

ZAMIENIĘ harmonję pedałową na ręczną. Gmina Łosień. Knapik.

KOMISJA egzaminacyjna Zawodu Stolarskiego w Dąbrowie Górniczej, w dn. 12-go lutego 1934 r. wyzwoliła na czeladnika Stolarskiego pana Stanisława Jarząbka.

W OLKUSZU otwarty został przy ul. 3 maja 3. zakład radjo - konstrukcyjny i mechaniczny Stalmaskiego i Pawa. Ceny konkurencyjne. — obsługa solidna.

PIEKARNIA nowoczesna na wykończeniu do wynajęcia. Siewierz, Żwirki i Wigury. Rzepecki.

FORTEPIANY pianina i inne instrumenty naprawia, stroi Centauz tel. 8.69. Sosnowiec.

POTRZEBNY spólnik z pracą i gotówką do dwóch tysięcy. Oferty pod „Spólnik".

WYPOWIEDZIANE słowa obelgi przeciw kasie pomocy kop. „Flora" i członkom Zarządu tejże kasy odwołuje i stwierdzam, że zostałem wprowadzony w błąd co niniejszem prostuję i przepraszam Barglik Józef. Gołonóg.

ZWIĄZEK Właścicieli Gruntów ogłasza przetarg na eksploatację piasku na „Długich Łąkach" i dzierżawę trzech morgowej łąki pod Milowicami — 22 lutego druga popołudniu. Czeladź Mysłowicka 9.

B. Felczer

Szpitala Skórno — Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński, Dąbrowa Górn., Kościuszki 2. Godziny 18 — 20.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski